

Sygn. akt IV CZ 5/11

POSTANOWIENIE

Dnia 14 kwietnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka

(przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z wniosku A. Ł.- Z.

przy uczestnictwie P. Z.

o podział majątku wspólnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 14 kwietnia 2011 r.,

zażalenia uczestnika postępowania

na postanowienie Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 25 października 2010 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy w Ł. na wniosek A. Ł.-Z. dokonał podziału majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, ustalając jego wartość na kwotę 244.292,14 zł.

Apelację uczestnika postępowania P. Z. od tego orzeczenia Sąd Okręgowy w Ł. oddalił postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2010 r.

Odrzucając zaskarżonym postanowieniem z dnia 25 października 2010 r. skargę kasacyjną uczestnika, Sąd drugiej instancji jako podstawę rozstrzygnięcia wskazał niedopuszczalność skargi wobec zbyt niskiej wartości przedmiotu zaskarżenia, skontrolowanej w ramach przysługujących Sądowi uprawnień, która nie osiągnęła progu stu pięćdziesięciu tysięcy złotych, przewidzianego w art. 519¹ § 2 k.p.c. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd odwoławczy wskazał, że skarżący użył w skardze sformułowania, iż zaskarża postanowienie w całości oraz że wnosi o uchylenie orzeczenia w tym samym zakresie, jednakże zarówno z podstaw kasacyjnych, jak i ich uzasadnienia jednoznacznie wynika, że kwestionuje jedynie rozstrzygnięcie dotyczące nieuwzględnienia w rozliczeniu nakładów w postaci darowizn dokonywanych wyłącznie na jego rzecz, których łączna wartość została określona na 31.500 zł, uznanie nakładu wnioskodawczynie ustalonego na kwotę 19.554 zł oraz dokonanie podziału określonych ruchomości o łącznej wartości 2.450 zł, a także zaliczenie do majątku wspólnego odszkodowania za samochód w kwocie 2.650 zł, który uczestnik wygrał w konkursie. Zdaniem Sądu, łączna wartość tak sprecyzowanego żądania, nawet przy uwzględnieniu wartości rynkowej pojazdu oraz dokonaniu waloryzacji kwoty 12.500 zł otrzymanej w darowiźnie, nie osiąga progu 150.000 zł, od którego zależy dopuszczalność skargi kasacyjnej. Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że stanowisko skarżącego, iż zaskarża postanowienie tego Sądu w całości, a wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi kwota 310.000 zł odpowiadająca wartości majątku wspólnego, nie odpowiada rzeczywistemu zakresowi zaskarżenia, ani wartości przedmiotu zaskarżenia.

W zażaleniu uczestnik podniósł, że „w niniejszej sprawie postanowienie sądu okręgowego zostało zaskarżone co do istoty bowiem nie tylko błędnie zaliczono pewne składniki majątku wspólnego (odszkodowanie za samochód Fiat Seicento, darowizny od rodziców uczestnika w kwocie 19.000 złotych), ale także nie

uwzględniono też jako nakładów uczestnika wniesionej przez niego kwoty 12.500 złotych, co dodatkowo spowodowało dokonanie nieprawidłowej waloryzacji wartości mieszkania (waloryzowano od kwoty 55.000 złotych, zamiast od 67.500 złotych). Również uwzględnienie przez sądy obu instancji nakładu w wysokości 6000 zł, kwestionowanego konsekwentnie przez uczestnika postępowania, [...] zmienia zasadniczo wartość i proporcję w kwocie majątku ustalonego przez sądy obu instancji.” Uwzględnienie zarzutów zażalenia ma - zdaniem skarżącego - zmienić istotnie wartość majątku podlegającego podziałowi oraz proporcje należnych spłat, dlatego też wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi wartość całego majątku wspólnego małżonków ustalona przez Sądy na kwotę 244.249,27 zł.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Sąd Okręgowy trafnie odrzucił skargę kasacyjną jako niedopuszczalną.

Zażalenie opiera się na nieuprawnionym założeniu, że skarżący kwestionował samą zasadę podziału majątku, którego Sąd dokonał w sprawie. Ze skargi wyraźnie wynika, że uczestnik podważał jedynie trafność rozstrzygnięcia w zakresie zaliczenia do majątku wspólnego określonych składników majątkowych, przyznania mu danych przedmiotów, a ponadto kwestionował pominięcie oraz częściowo również uwzględnienie przez Sąd wyszczególnionych nakładów na majątek wspólny oraz wadliwego ich rozliczenia, zarzucając jednocześnie zaniżenie wartości jednego ze składników majątkowych podlegających waloryzacji. O podważaniu zasady podziału majątku można mówić jedynie wówczas, gdy skarżący podnosi zarzuty dotyczące dopuszczalności samego podziału, twierdząc na przykład, że majątek będący jego przedmiotem nie jest objęty wspólnością (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2003 r., III CZ 153/02, OSNC 2004, nr 4, poz. 60 i z dnia 18 stycznia 2006 r., III CSK 136/05, niepubl.), zarzutów tego rodzaju w skardze jednak brak.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem, w sprawach o podział majątku wspólnego wartością przedmiotu zaskarżenia z reguły jest wartość udziału przypadającego skarżącemu w takim majątku. Z tego względu, w wypadku zaskarżenia postanowienia co do istoty sprawy dotyczącego podziału majątku wspólnego, wartością przedmiotu zaskarżenia, także wówczas, gdy wskazano, że zaskarżono orzeczenie „w całości”, jest co do zasady nie wartość

całego dzielonego majątku, lecz wartość konkretnego interesu (roszczenia, żądania) bądź składnika majątkowego, którego dotyczy środek zaskarżenia. W sytuacjach wyjątkowych, gdy skarżący podważa - co w sprawie nie miało miejsca - zasadę podziału majątku bądź też zaskarża rozstrzygnięcie w zakresie, w jakim dotyczy ono roszczeń z tytułu posiadania wspólnych rzeczy lub z tytułu zwrotu pożytków ewentualnie rozliczenia nakładów w wysokości przekraczającej wartość przypadającego udziału, wartość przedmiotu zaskarżenia może być od niego wyższa (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r., III CZ 98/02, OSNC 2004, nr 1, poz.11 oraz powołane postanowienie z dnia 21 stycznia 2003 r.).

Zważywszy, że skarżący nie podważał samej zasady podziału, bezpodstawnie wskazał jako wartość przedmiotu zaskarżenia wartość całego objętego podziałem majątku byłych małżonków. Sąd odwoławczy prawidłowo w wyniku przeprowadzonej kontroli przyjął, że wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi suma wartości poszczególnych wskazanych w skardze nakładów, a także przedmiotów, których zaliczenie do majątku wspólnego oraz przyznanie w wyniku podziału skarżący kwestionował. Sąd prawidłowo rozliczył ich wartość i na tej podstawie ustalił, że wartość przedmiotu zaskarżenia nie osiągnęła progu 150.000 zł, który zgodnie z art. 519¹ § 2 k.p.c. w sprawach o podział majątku małżeńskiego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami decyduje o przysługiwaniu skargi kasacyjnej.

Należy dodać, że nawet gdyby brać pod uwagę wskazany przez skarżącego sposób waloryzacji wartości jednego ze składników majątkowych objętych podziałem, wartość przedmiotu zaskarżenia, na którą składają się także wartości nakładów, które uległyby w takim przypadku podwyższeniu, nie osiągnęłyby pułapu przewidzianego w art. 519¹ § 2 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy, orzekł jak w sentencji na podstawie do art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.